



Ku czci patrona miasta i diecezji

Niebieski orędownik

tekst

ANDRZEJ CAPIGA

redaktor wydania

Pojęcie kryzysu i interwencji kryzysowej coraz częściej gości w praktyce psychologicznej. Terapeuci pomagają ludziom w trudnej życiowej sytuacji dają im wsparcie, które niesie w sobie nadzieję na zmianę. Klasyczny model interwencji kryzysowej polega na zapewnieniu wsparcia emocjonalnego, poczucia bezpieczeństwa oraz zredukowaniu lęku. Pomoc w kryzysie musi być działaniem systemowym, w które zaangażowanych jest wiele organizacji pozarządowych oraz samorządy. Na Podkarpaciu system ten najlepiej funkcjonuje w Stalowej Woli.

Bł. Wincentego Kadłubka, patrona miasta i diecezji, sandomierzanie czcili 1 i 11 października.

Dobrze, że pielęgnujemy pamięć o tym wielkim błogosławionym. Mamy w nim niebieskiego orędownika, który obecnie jest mocniejszy niż wtedy, gdy żył tu w Sandomierzu. Dlatego nośmy zawsze na sercu jego wizerunek, zwracamy się do niego często w modlitwie i naśladujemy go przede wszystkim w pokorze – mówił w pierwszym dniu uroczystości bp Krzysztof Nitkiewicz podczas nieszporów, które zostały odprawione w kościele seminaryjnym pw. św. Michała Archanioła.

Centralnym dniem obchodów była niedziela i procesja z relikwiami błogosławionego z kościoła seminaryjnego przez rynek miasta do bazyliki katedralnej. Wzięli w niej udział przedstawiciele kapituły z całej Polski, kapituły naszej diecezji, związani



Procesja z relikwiami przeszła przez rynek miasta do sandomierskiej katedry

z błogosławionym ojcowie cystersi, a także liczni wierni.

Mszy św. w katedrze sandomierskiej na zakończenie procesji przewodniczył bp Krzysztof Nitkiewicz, a kazanie wygłosił cysters, ojciec prezes Piotr Chojnacki z Mogiły. – To, co napisał bł. Wincenty, to nie jest czysta historia, to jest więcej niż historia, jest to zachęta do dobrego życia w wymiarze indywidualnym

i społecznym. To się dokonuje przede wszystkim poprzez zachowanie Bożego, odwiecznego prawa – powiedział kaznodzieja. O. Chojnacki zwracał uwagę na bogactwo myśli mistrza Wincentego zawarte w napisanej przez niego kronice historii Polski oraz wyływającą z niej głęboką naukę, która przetrwała do naszych czasów.

Ks. Michał Szawan

Rodzina Szkół im. Jana Pawła II

Rozpoczęli rok

W Sandomierzu odbyła się diecezjalna inauguracja pracy Rodziny Szkół im. Jana Pawła II.

Na inaugurację 9 października przybyli przedstawiciele 14 placówek z ogólnej liczby 46, które noszą imię Jana Pawła II. Dzień wcześniej do tego grona dołączył Zespół Szkół Ogólnokształcących w Bogorii.

Spotkanie rozpoczęło się Mszą świętą w bazylice katedralnej, której przewodniczył bp Krzysztof Nitkiewicz, a homilię wygłosił ks. Jerzy Dąbek – dyrektor Wydziału Nauki i Wychowania, katolickiego sandomierskiej kurii.

– Jesteście wspólnotą szkół, którą łączy osoba Jana Pawła II



Wśród reprezentacji szkół i pocztów sztandarowych byli również „gwardziści szwajcarscy” z Tarnobrzega

po to, aby sobie wzajemnie pomagać – przypomniał bp Krzysztof

Nitkiewicz podczas drugiej części spotkania, która odbyła się

w Domu Katolickim. – Jesteśmy dzisiaj tutaj również i po to, aby zadać sobie pytanie: czy nasze życie jest podobne do życia Papieża Polaka i co możemy jeszcze zrobić, aby tak autentycznie było? – podkreślił ordynariusz.

Po słowie biskupa uczestnicy zostali wprowadzeni w temat hasła: „Jan Paweł II – papież wolności”, pod którym to przebiegał tegoroczny Dzień Papieski w niedzielę 11 października. W tym celu Szkoła Podstawowa z Woli Rzeczyckiej przygotowała pokaz multimedialny z papieskiej pielgrzymki do Polski w roku 1979. Całe spotkanie miało charakter roboczo-organizacyjny.

Ks. Michał Szawan

Do Matki Bożej Bolesnej



Uczestnicy pielgrzymki na trasie

SULISŁAWICE. 17 kilometrów przeszli w sobotę 3 października pielgrzymi z Tarnobrzega, aby przedstawić swoje dziękczynienia i prośby w sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Sulisławicach. W tegorocznym pątniczym przemarszu wzięło udział około 78 osób. Najstarszy uczestnik wędrowki miał 80 lat, natomiast najmłodszy 10. Duchownym

przewodnikiem dziesiątej jubileuszowej pielgrzymi do Sulisławic był dominikanin ojciec Łukasz Filc. Organizacją zajął się Bogdan Karbowniczek. Po przybyciu do Sulisławic pielgrzymi uczestniczyli w Mszy świętej, celebrowanej przez dominikanina. Na zakończenie odśpiewana została Litania do Matki Boskiej Bolesnej.

zm

Dobrze wydali pieniądze

TARNOBRZEG. Dofinansowywana przez Unię Europejską przebudowa tarnobrzeskich wodociągów i kanalizacji kosztowała 15,3 mln euro, z czego aż 12,4 mln euro, czyli 81 proc., pokryła właśnie UE. Dzięki realizacji projektu wszystkie tarnobrzeskie osiedla rolnicze oraz domków jednorodzinnych zostały skanalizowane. Zmodernizowano stacje uzdatniania wody i ujęcia wody. Poprawiono jakość wody i wybudowano nowe laboratorium dla potrzeb oczyszczalni ścieków, natomiast dla potrzeb uzdatniania wody odnowiono już istniejące. Powstały również przepompownie. W niektórych częściach miasta wymieniono wodociągi. Efekty pracy to m.in. blisko 100 km sieci kanalizacyjnej,



Uruchomienie nowej fontanny

10 km kanalizacji deszczowej, a także gruntowna modernizacja stacji uzdatniania wody i oczyszczalni ścieków. Prezydent Miasta wraz z przedstawicielką Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska odsłonił z okazji zakończenia prac pamiątkową tablicę i uruchomili nowo wybudowaną na rynku fontannę.

ar

W wigilię uroczystości

SANDOMIERZ. 6 października wspólnota Wyższego Seminarium Duchownego, zgodnie z wieloletnią tradycją udała się do kościoła ojców dominikanów pw. św. Jakuba w Sandomierzu, gdzie znajduje się wizerunek Matki Bożej Różańcowej. Profesorowie i klerycy powierzyli

Matce Najświętszej nadchodzący rok formacji i nauki. Tegoroczne spotkanie rozpoczęło się modlitwą różańcową, po której odbyła się Msza św. Eucharystii przewodniczył prefekt WSD ks. Dariusz Sidor, a homilię wygłosił ks. Marek Flis, dyrektor seminarium.

wk

Biblijny Uniwersytet dla Dzieci

STALOWA WOLA. Pierwszy na terenie diecezji sandomierskiej Biblijny Uniwersytet dla Dzieci ruszył 1 października br. przy parafii pw. św. Floriana w Stalowej Woli. Patronat nad tym interesującym przedsięwzięciem sprawuje Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II diecezji sandomierskiej. Comiesięczne zajęcia rozpoczęło kilkanaścioro dzieci z klas IV i V Publicznej Szkoły Podstawowej nr 7 z Oddziałami Integracyjnymi im. Mikołaja Kopernika w Stalowej

Woli. Inicjatorami Uniwersytetu Biblijnego dla Dzieci są katecheci Janina i Mirosław Juśkiewiczowie oraz ks. Ireneusz Rząsa. Pierwszy wykład dla dzieci poprowadził ks. prof. KUL dr hab. Roman B. Sieroń, moderator Dzieła Biblijnego naszej diecezji. Zaprezentował w nim różne tłumaczenia Biblii, m.in. Biblię w języku hebrajskim, greckim, łacińskim czy słynną Biblię ks. Wujka liczącą aż 2426 stron i ważącą prawie 4 kilogramy. **erbes**

Ku czci Alfreda Freyera

TARNOBRZEG-BARANÓW. W niedzielę 4 października odbył się XXXI Bieg Nadwiślański im. Alfreda Freyera (lekkoatlety długodystansowca, 8-krotnego mistrza Polski) w którym wystartowało 88 biegaczy. Sportowcy przemierzali 15 kilometrową trasę od Baranowa Sandomierskiego do tarnobrzeskiego zamku dzikowskiego. Najstarszym uczestnikiem w klasyfikacji generalnej zawodów był 75-letni reprezentant HSV Solidarność Albin Czech, natomiast najmłodszym 14-letni Paweł Piątek występujący w barwach Olimpii Zarzecze. W rywalizacji sportowej obowiązywała klasyfikacja ze względu na płeć i wiek. Najmłodszy



W najmłodszej kategorii nie zabrakło chętnych do pokonania 400-metrowej trasy

uczestnicy biegu mieli do pokonania krótszy dystans obejmujący odcinek 400 metrów.

Remont kościoła

ŚLĘZAKI. Zabytkowy kościół parafialny pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Ślęzakach poddany zostanie remontowi. Koszt całej inwestycji to 360 tysięcy złotych. Pieniądze pochodzą z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie oraz z budżetu gminy. Do inwestycji swoją cegiełkę dołożyli również mieszkańcy, którzy na ten cel przekazali swoje ofiary. Pozostała część kwoty pochodzi ze środków unijnych pozyskanych w ramach programu „Odnowa wsi”. W pierwszym etapie, jeszcze w tym roku, będzie zmodernizowana wieżyczka kościelna oraz wymieniona część blachy na dachu. W drugim etapie, w roku następnym, wymienione zostanie pozostałe pokrycie dachowe.

mz



Kościół w Ślęzakach zostanie poddany remontowi

GOŚĆ SANDOMIERSKI

sandomierz@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 27-600 Sandomierz, ul. Staromiejska 11
TELEFON 015 832 76 60 FAKS 015 832 76 61
REDAGUJA:
ks. Michał Szawan – dyrektor oddziału,
Andrzej Capiga, Marta Woynarowska

Ku istocie rzeczy



felieton

BP WACŁAW
ŚWIERŻAWSKI

biskup senior

Prawda życia

Każdy by chciał wiedzieć, jaka jest prawda życia. Jaka jest i ma być jego droga życia. Uczestnicząc we Mszy św. i dołączając do Chrystusa, zawsze słyszemy od Niego coś ważnego. Każdy słyszy słowo jakby do niego skierowane. W każdym razie, ktokolwiek cokolwiek usłyszy, powinien usłyszeć czy też wydobyć z proklamowanych treści słowa Bożego wążek przewodni. Jest tu wobec człowieka z jego problemami, z jego intencjami, z jego poszukiwaniami, z jego radością i trwogą, lękiem, przedziwną odpowiedzią, jaką najczęściej słyszemy, wgłębiając się w słowo Boga wypowiedane przez proroków, ale też przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Kiedy uczniowie Jakub i Jan, synowie Zebedeusza, wyjawiają swoje najbardziej intymne tęsknoty, Jezus im mówi: „Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić?” (Mk 10,38). Wskazuje na misterium Paschy. I w tym kontekście trzeba odczytać prorocstwo Izajasza, które wskazuje na Chrystusa jako Ofiarnika i Ofiarę. „Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo z wyjątkiem grzechu. Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę w stosownej chwili” (Hbr 4, 14-16).

Otwarcie ośrodka Caritas w Sandomierzu

Pierwszy w powiecie

W Sandomierzu bp Krzysztof Nitkiewicz dokonał poświęcenia ośrodka rehabilitacyjno-edukacyjnego „Radość Życia” dla dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną. **To pierwszy tego typu ośrodek w powiecie sandomierskim.**

Uroczystość odbyła się 5 października i rozpoczęła się Mszą św. pod przewodnictwem ordynariusza sandomierskiego w kościele pw. Świętego Ducha. Eucharystię koncelebrowali

kapłani związani z Caritas Diecezji Sandomierskiej oraz zastępca dyrektora Caritas Polskiej ks. Marcin Brzeziński. Wśród obecnych byli rodzice wraz z wychowanymi ośrodka, ich nauczyciele oraz ci, którzy wspierali odnowę budynku. Witając wszystkich, ks. Bogusław Pitucha, dyrektor diecezjalnej Caritas, podkreślił, że hasło tegorocznego Tygodnia Miłosierdzia „Otoczmy troską życie” już od ośmiu lat jest realizowane w budynku przy ulicy Opatowskiej.

W wygłoszonej homilii bp Krzysztof Nitkiewicz nawiązał do liturgicznego wspomnienia św. siostry Faustyny, dając ją za przykład czynienia miłosierdzia. – Patronka dnia dzisiejszego św. siostra Faustyna Kowalska daje nam dodatkową sugestie co do postawy miłosierdzia, czerpiącej inspirację z Chrystusa – mówił biskup. – Uwrażliwia nas na potrzeby człowieka cierpiącego, samotnego,

niedołęznego. Pisze w swoim dzienniczku: „W duszy cierpiącej winniśmy widzieć Jezusa ukrzyżowanego, a nie darmozjada i ciężar dla zgromadzenia”. Te słowa możemy naturalnie odnieść do naszych domów rodzinnych, miejsc pracy, do naszego miasta – Sandomierza. Cierpiący, samotni, opuszczeni są jego bogactwem z całym skarbem swojego cierpienia, które ofiarują codziennie Bogu. Są jednocześnie dla nas swoistą drogą do nieba – podkreślił bp. Nitkiewicz, dziękując przy tym za prężną działalność Caritas w naszej diecezji.

Po Mszy św. nastąpiło poświęcenie odnowionego budynku, a następnie program artystyczny dla przybyłych gości zaprezentowali wychowankowie ośrodka. Z inicjatywy biskupa odbyła się również loteria fantowa, na rzecz której bp Nitkiewicz przekazał prezenty otrzymane na swoim ingresie.

Ks. Michał Szawan

Uniwersytet katolicki ma być wierny nauczaniu Kościoła

KUL zainaugurował

Kolejny akademicki rok zainaugurowały Wydziały Zamiejscowe Nauk o Społeczeństwie oraz Prawa i Nauk o Gospodarce KUL w Stalowej Woli.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w kaplicy akademickiej pw. św. Jadwigi Królowej. Eucharystii przewodniczył ordynariusz sandomierski Krzysztof Nitkiewicz. On też rozpoczął rok akademicki 2009/2010.

– Pan Bóg powiedział nam – zwrócił się do obecnych na uroczystości bp Krzysztof Nitkiewicz – czyńcie sobie ziemię poddaną. To jest najważniejsze przesłanie chrześcijanina. Św. Franciszek, patron dzisiejszego dnia, dodaje natomiast, że trzeba robić to siłą dobra. Z jednej strony temu posłannictwu muszą towarzyszyć formacja intelektualna i rzetelne zaangażowanie ze strony zarówno korpusu nauczycielskiego, jak i studentów, z drugiej zaś należy cały czas pamiętać, iż jest to uniwersytet katolicki,



Oficjalne otwarcie nowego roku akademickiego odbyło się w Auli im. „Solidarności”

który ma być wierny Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła”.

Ks. prof. dr hab. Marian Woliczki, dziekan Wydziału Zamiejscowego KUL w Stalowej Woli, wskazał natomiast na podstawowe drogowskazy, które wytyczają kierunek naukowo-pedagogicznej działalności uczelni. A są nimi Bóg, Jezus Chrystus, nauczanie papieskie,

wzłaszcza Jana Pawła II, oraz służba ojczyźnie.

Po immatrykulacji studentów I roku inauguracyjny wykład w uniwersyteckiej Auli im. „Solidarności” wygłosiła prof. dr hab. Alicja Grześkowiak. Oprawę muzyczną uroczystości zapewniły chór „Vox Crucis” z Nowej Dęby oraz orkiestra dęta z Węgierki.

Dziecko – wzór dla każdego chrześcijanina

Mają własną kaplicę

Od 2 października uczniowie Publicznej Katolickiej Szkoły im. Jana Pawła II w Tarnobrzegu mają własną kaplicę, która została poświęcona przez ordynariusza diecezji sandomierskiej biskupa Krzysztofa Nitkiewicza.



FILIP MATERKOWSKI

P przed rozpoczęciem Eucharystii dyrektor szkoły przywitał pasterza diecezji sandomierskiej, tarnobrzeskich duchownych, licznie zgromadzonych samorządowców, grono pedagogiczne oraz uczniów i ich rodziców.

– Tak bardzo chcielibyśmy, żeby Jezus Chrystus był naszym nauczycielem, który jednoczy nas przy sobie, bo wtedy potrafimy być rodziną szkolną – powiedział inicjator tarnobrzeskiej szkoły, ks. Michał Józefczyk. Dzięki łasce

Zbawiciela będziemy mogli wytworzyć odpowiednią atmosferę do kształtowania uczniów w tym budynku szkolnym.

Uroczysta Msza święta koncelebrowana była przez ks. prałata Michała Józefczyka, o. Pawła Barszczewskiego, ks. Stanisława Bara oraz ks. Antoniego Sanckiego. Głównym celebrantem Eucharystii był biskup sandomierski, który poświęcił nową kaplicę, tabernakulum oraz

Mszy św. przewodniczył sandomierski ordynariusz

wykonaną ze styropianu drogę krzyżową.

Podczas homilii sandomierski ordynariusz, odwołując się do słów zawartych w Ewangelii, nawoływał, abyśmy upodobnili się do dzieci.

– Jezus Chrystus – podkreślił bp Krzysztof Nitkiewicz – ukazał w dziecku wzór dla każdego chrześcijanina. Ktoś mógłby zadać pytanie, jak małe dziecko może być punktem odniesienia dla drugiego człowieka? Mamy

być ostatnimi, nie wywyższać się, nie siadać na pierwszych miejscach, a raczej na ostatnich, nie przekrzykiwać się, ale raczej słuchać i czerpać z przekazywanego słowa naukę życiową. Musimy się nauczyć ustępować, przebaczać, czasami nawet przyjąć ofiarę, jeżeli ktoś nas niesłusznie skrzywdzi. Jezus Chrystus zaleca nam taką postawę, ponieważ sam tak żył.

Po zakończeniu nabożeństwa bp Krzysztof Nitkiewicz wraz z ks. prałatem Michałem Józefczykiem poświęcił wszystkie klasy w tarnobrzeskiej szkole. Głównym inicjatorem powstania Publicznej Katolickiej Szkoły im. Jana Pawła II był właśnie ks. prałat Michał Józefczyk. Tarnobrzaska placówka funkcjonuje od września 2008 r. Pierwsze dwa tygodnie uczniowie szkoły spędzili w murach parafii pw. MBNP na Serbinowie. Obecnie w szkole uczy się około 100 uczniów, zarówno w zakresie szkoły podstawowej, jak i gimnazjum. W każdą środę uczniowie i nauczyciele będą gromadzić się w kaplicy Świętych Aniołów Stróżów na wspólnej modlitwie. **zm**

Jubileuszowy konkurs poetycki

„Jędrusiów” my spadkobiercy

Wielka zaduma, pietyzm oraz głębokie wzruszenie towarzyszyły uczniom podczas X Jubileuszowego Konkursu Recytatorskiego Poezji Zbigniewa Kabaty, który odbył się 3 października w Szkole Podstawowej w Koprzywnicy.

Głównym inicjatorem, a zarazem organizatorem konkursu jest dyrektorka placówki edukacyjnej z Koprzywnicy Teresa Majczak, dzięki której staraniom goście, przed rozpoczęciem konkursu, mogli obejrzać na teledysku krótkie wystąpienie Zbigniewa Kabaty (żołnierza oddziału partyzanckiego

„Jędrusiów”), który z wielkim wzruszeniem dziękował wszystkim jego uczestnikom.

W jubileuszowym konkursie uczestniczyło dwudziestu uczniów ze szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych. Wystąpienia młodych recytatorów oceniane były w dwóch kategoriach wiekowych.

Wśród szkół podstawowych pierwsze miejsce zajął Jakub Wrażeń z Gawłuszowic, drugie Aleksandra Witas z Koprzywnicy, natomiast trzecie Robert Ura z Koprzywnicy oraz Magdalena Hojnas z Gawłuszowic. Komisja przyznała w tej kategorii dwa wyróżnienia dla Ilony Oboni ze Smerdyny oraz Wiktorii Rajce z Mielca. Natomiast wśród młodzieży gimnazjalnej i licealnej pierwsze miejsce zajęła Anna Magda z Gawłuszowic, drugie Milena Sygnał z Sulisławic, zaś trzecie Edyta Sieczka z Połańca.

– Poziom recytacji podczas tegorocznego konkursu był bardzo

wysoki – zaznaczyła Teresa Majczak. – Przez wiele lat pracowałam z uczniami, przygotowującymi się do tego typu imprez, dlatego zdaję sobie sprawę, ile ich to wyrzeczeń i pracy kosztowało. Muszę podkreślić, że wszyscy podeszli do tematu poezji patriotycznej z pietyzmem. Każde wystąpienie przeżywałam z wielkim wzruszeniem.

Jubileuszowy konkurs ubogacił śpiew pieśni patriotycznych, przygotowany przez uczniów szkoły z Koprzywnicy pod kierownictwem Bożeny Grzyb. Goście mieli również możliwość obejrzenia wystawy portretów poety „Jędrusiów”. **zm**

Papież pamiętał o franciszkanach

Podwójny jubileusz



KS. DARIUSZ WOZNICZKA

**50-lecie
zatwierdzenia
na prawie
diecezjalnym oraz
10-lecie na prawie
papieskim
świętowało
3 października 2009 r.
w kościele
św. Józefa
w Sandomierzu
Zgromadzenie Córek
św. Franciszka
Serafickiego.**

**Mszę św. jubileuszową
celebrowało trzech
biskupów, z abp. Józefem
Życińskim na czele**

pesymistom swojej epoki dostrze-
gać i podziwiać obecność Boga
w świecie oraz głosić przesłanie
pokoju i dobroci. Arcybiskup
wskazał obecnym, że tak jak w cza-
sach św. Franciszka, tak i dzisiaj
trzeba być świadkiem dobroci
i Bożego piękna.

– Potrzeba nam świadków
Chrystusa – powiedział abp Józef
Życiński – którzy pokój i dobro za-
niosą na wzburzone fale świata,
po to, by koić, by w Chrystusowych
ranach odnajdywać ukojenie dla
naszych bólów i cierpień epoki.

Arcybiskup podziękował także
siostram za ich wierność duchow-
i św. Franciszka, za utrudzenie
i świadectwo wierności Chry-
stusowi oraz za podejmowanie
różnych posług dla dobra Ko-
ścioła, oraz życzył radości serca
i pokoju.

Słowa wdzięczności wobec
Boga i wszystkich zgromadzo-
nych, z księżmi biskupami na cze-
le, wyraziła przełożona generalna
s. Klara Radczak CFS, która przed
Mszą świętą odczytała telegram
od Ojca Świętego Benedykta XVI
ze specjalnym papieskim bło-
gostawieństwem. Zgromadzeni
usłyszeli także krótką historię
zgromadzenia w montażu słowo-
muzycznym przedstawionym
przez nowicjat. Uroczystość
uświetnił śpiew siostr francisz-
kanek oraz kleryków seminarium
duchownego. **dw**

Uroczystej Mszy świętej prze-
wodniczyli metropolita lubel-
ski abp Józef Życiński wraz z bisku-
pem sandomierskim Krzysztofem
Nitkiewiczem, bp. Edwardem
Frankowskim oraz kapłanami
z archidiecezji lubelskiej i diecezji
sandomierskiej.

– Jubileusz 50-lecia – zazna-
czył bp Krzysztof Nitkiewicz –
wpisuje się w osiem wieków za-
konu franciszkańskiego. Reguła
franciszkańska zmieniła świat
siłą miłości, pokory, harmonią
z Bogiem, człowiekiem i ze świa-
tem. Siostry franciszkanki taką
samą siłą miłości, radości, pokoju
przemieniają ten świat, w którym
żyjemy, i za to chcemy razem dzie-
kować Panu Bogu.

W homilii abp Józef Życiński
wskazał na niezwykłość św. Fran-
ciszka, który potrafił na przekór

Komentarz **tygodnia**

felieton

PIOTR NIEMIEC

redaktor naczelny „Tygodnika Nadwiślańskiego”

Byśmy byli wolni od lęku...

Mija 25. rocznica męczeńskiej śmierci ks. Jerzego
Popiełuszki z rąk funkcjonariuszy Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych PRL. Ta wstrząsająca zbrodnia była finałem
szeregu działań represyjnych podjętych wobec kapłana przez
władze polityczne i podległy im aparat bezpieczeństwa. Nękanie
przez „nieznanych sprawców”, publicznie oskarżenia oraz
powtarzające się zatrzymywania miały doprowadzić do ograniczenia
lub nawet zaniechania prowadzonej przez ks. Popiełuszkę pracy
duszpasterskiej. Warszawski kapłan, upominając się głośno
o respektowanie wolności sumienia i praw człowieka, stał się
bowiem prawdziwym symbolem moralnego oporu wobec
komunistycznego zniewolenia. Kiedy więc zawiodły inne sposoby
zamknięcia ust niepokornemu kapłanowi, zlecono esbekom jego
zabicie. Zaplanowano przy tym kilka scenariuszy, jeden dotyczył
jego wizyty w Stalowej Woli.

Podczas toruńskiego procesu zabójców ks. Popiełuszki
cała Polska usłyszała, że duszpasterz warszawskiej
„Solidarności” miał być gościem Tygodnia Kultury
Chrześcijańskiej, który od 22 do 28 października 1984 r.
odbywał się w Stalowej Woli. Jak wspomina Ewa Kuberna
w swoim „Kalendarium Duszpasterskiego Ośrodka Kultury
Chrześcijańskiej Parafii Matki Bożej Królowej Polski”, ks. Jerzy
miał wygłosić homilię podczas Mszy św. inauguracyjnej
stalowowolską imprezę. Autorka przypomina, że ksiądz
„spieszył się z Bydgoszczy, lecz... nie dojechał”. Słowa
duchownego odtworzone zostały z taśmy magnetofonowej,
którą ks. Popiełuszko podarował stalowowolskiej działaczce
podziemnej „Solidarności” podczas ich pierwszego spotkania
na plebanii kościoła św. Stanisława Kostki w Warszawie.

O tej planowanej wcześniej wizycie wspominają również
Ewa K. Czaczkowska i Tomasz Wójcik w swojej książce pt.
„Ksiądz Jerzy Popiełuszko”. Najpierw, 19 października 1984 r.,
ks. Jerzy wybierał się na spotkanie modlitewne do parafii pw.
Polskich Świętych Braci Męczenników w Bydgoszczy, później
miał być gościem Tygodnia Kultury w Stalowej Woli. Autorzy
piszą: „Następny wyjazd miał być do Stalowej Woli, do ks. (dziś
biskupa) Edwarda Frankowskiego, proboszcza parafii
Matki Bożej Królowej Polski. Działał tam niezwykle prężny,
jednoznacznie opozycyjny Duszpasterski Ośrodek Kultury
Chrześcijańskiej. Ksiądz Jerzy miał wygłosić kazanie na Mszy
inauguracyjnej drugie Dni Kultury Chrześcijańskiej. Mieli tam
jechać z księdzem Jacek Lipiński, Jan Marczak i Karol Szadurski.
Jak wynika z procesu toruńskiego, gdyby zamach w drodze
do Bydgoszczy się nie udał, Piotrowski ze swoją grupą miał
wtedy próbować raz jeszcze...”

Mordercy z MSW nie musieli jechać do Stalowej Woli,
porwali ks. Jerzego Popiełuszkę 19 października 1984
roku, na drodze z Bydgoszczy do Torunia. Jego potwornie
zaltretowane ciało wyłowiono 30 października z Wisły pod
Włocławkiem. Polityczni zleceniodawcy zbrodni pozostali
nieznani.



SOWiIK wystartował

SPÓŁCZEŃSTWO.

Pojęcie kryzysu i interwencji kryzysowej coraz częściej gości w praktyce psychologicznej. **Terapeuci pomagający ludziom w trudnej życiowej sytuacji** dają im wsparcie, które niesie w sobie nadzieję na zmianę.

tekst i zdjęcia

ANDRZEJ CAPIGA

acapiga@goscniedzielny.pl

Klasyczny model interwencji kryzysowej polega na zapewnieniu wsparcia emocjonalnego, poczucia bezpieczeństwa oraz zredukowaniu lęku.

Byli pierwsi

Dziesięć lat temu powstał w Stalowej Woli pierwszy w województwie podkarpackim Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej z hostelami i całonocnym dyżurem. Była to zasługa ówczesnego zarządcy powiatu, a zwłaszcza starosty Ryszarda Ryznara.

Ośrodek należał do Zespołu Placówek Katolickiego Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego prowadzonego przez Stowarzyszenie Opieki nad Dziećmi „Oratorium”. Z pomocy interwencyjnej i terapeutycznej ośrodka skorzystało kilka

tysięcy osób. Terapeuci obsługiwali też, od 2004 roku, placówkę interwencyjną dla dzieci i młodzieży, która była częścią „Oratorium”. Poza pracą w ośrodku terapeuci pomagali podczas powodzi w 2001 roku, po katastrofie busa szkolnego wiozącego uczniów z gimnazjów w Zaleszanych i Turbi czy też w szkołach – po serii samobójstw wśród nastolatków.

Dwa lata temu, we wrześniu 2007 roku, decyzją Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, oddzielano instytucje opiekuńczo-wychowawcze przeznaczone tylko dla dzieci od tych służących głównie dorosłym. Ostatecznie Powiatowy Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Stalowej Woli wraz z Gminnym Ośrodkiem Wsparcia dla Ofiar Przemocy stanowią dziś Stalowowski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej (SOWiIK). Prowadzi go Stowarzyszenie Ruch Pomocy Psychologicznej „Integracja”. Od lipca tego roku ośrodek

mieści się w budynku, który po kapitalnym remoncie, dostosowany jest do obsługi również niepełnosprawnych.

Uroczyste otwarcie ośrodka, który znajduje się przy ul. Polnej 18 (tuż obok wiaduktu) odbyło się 28 września i rozpoczęło Mszą św. dziękczynną w kościele parafialnym pw. Matki Boskiej Szkaplerznej w Stalowej Woli-Rozwadowie. Patronat na uroczystością objął między innymi wiceminister sprawiedliwości Krzysztof Kwiatkowski.

Po poświęceniu nowej siedziby ośrodka przez proboszcza rozwadowskiej parafii ks. Jana Folcika, osoby najbardziej zasłużone dla jego powstania, w tym starosta stalowowski Wiesław Siembieda i wiceprezydent hutniczego grodu Franciszek Zaborowski, zasadzili pamiątkowe drzewka. Prezes Banku Spółdzielczego w Stalowej Woli Stanisław Kłapeć przekazał placówce dar w postaci nowoczesnego telewizora. Otwarcie ośrodka

Na pamiątkę sponsorzy posadzili drzewka
PO LEWEJ:
Do nowej siedziby ośrodka zaprosiła dyrektor Maria Dekert



towarzyszyła wojewódzka konferencja, która dotyczyła tworzenia systemów przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Wśród prelegentów byli prokuratorzy, urzędnicy, psychologowie oraz terapeuci.

– Takie miejsca jak SOWiIK są bardzo potrzebne, ponieważ z roku na rok coraz więcej osób zgłasza się z prośbą o pomoc – powiedziała Renata Durda, kierownik Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”. – SOWiIK od trzech lat jest naszym partnerem w projekcie „Niebieska sieć”, jest także liderem w zakresie przeciwdziałania przemocy na Podkarpaciu.

Wszechstronna pomoc

Dyrektor Stalowowolskiego Ośrodka Wsparcia i Interwencji Kryzysowej Maria Dekert przyznaje, iż w nowej siedzibie warunki pracy i pobytu klientów



są dużo bardziej komfortowe niż w „Oratorium”. – Tam gabinety pękały nieraz w szwach, zdarzało się, iż nawet brakowało pomieszczeń, aby przyjąć wszystkie zgłaszające się po pomoc lub radę osoby – wspomina pani dyrektor. – Średnio rocznie przyjmowaliśmy 500 klientów, w ubiegłym aż 650.

Nowa siedziba ośrodka mieści się w budynku wykupionym przez miasto od prywatnego właściciela. Ono też zainwestowało w jego generalny remont. Jest szansa na zwrot części poniesionych nakładów z Regionalnego Programu Operacyjnego „Remonty Instytucji Pomocy Społecznej”. Budynek, którego remont trwał rok, jest obiektem nowoczesnym, z hostelem, w którym jednorazowo może zamieszkać dwanaście osób. Do dyspozycji lokatorów, głównie kobiet lub kobiet z dziećmi – ofiar przemocy w rodzinie, jest także oddzielna kuchnia oraz pralnia.

– Lokatorzy pewne prace muszą wykonać sami, nie można im wszystkiego podać na tacy, gdyż to nie działa mobilizująco – wyjaśnia dyrektor ośrodka. Ponieważ SOWiIK jest jednocześnie na liście instytucji społecznych, zimą ma obowiązek przyjąć, ale tylko na 24 godziny, osoby, które

nie mają się gdzie schronić przed dużymi mrozami. Pozostali lokatorzy mogą tutaj przebywać maksimum trzy miesiące. Są oczywiście wyjątki, jak chociażby ostatnio, gdy w ośrodku znalazła schronienie kobieta z czwórka dzieci, oczekująca kolejnego – efekt małżeńskiego gwałtu. Ta osoba była miesiąc dłużej. Obecnie w hostelu przebywa kobieta z dwójką dzieci, która schroniła się tutaj przed zbyt poręczym mężem.

Kto już trafi do SOWiIK-u od razu może liczyć na wszechstronną opiekę psychologiczną i prawną. Siedmiu doświadczonych terapeutów współpracuje także z psychiatrami, kuratorami sądowymi i policją. Ośrodek pełni swoje dyżury całodobowo. Z reguły o konieczności pospieszenia z pomocą powiadamia go policja lub Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Nierzadko ofiary przemocy zgłaszają się tutaj same.

– Wzywają nas w różnych sytuacjach, np. jeżeli ktoś z bliskich popełnił samobójstwo i rodzina jest w dużym szoku; dla innych ogromnym przeżyciem, z którym nie mogą dać sobie rady, jest z kolei zdrada, utrata pracy czy śmiertelna choroba – wylicza Maria Dekert. – 75 proc. naszych klientów to mieszkańcy Stalowej Woli. Przeważają kobiety, bo one mają mniejsze opory, by z takiej pomocy skorzystać. Pobyt w SOWiIK-u jest bezpłatny.

Pomoc on-line

Na utrzymanie, w tym zatrudnienie fachowego personelu, łoży gmina, przeznaczając

Pomoc w ośrodku można otrzymać także on-line

Pomieszczenia poświęci ks. Jan Folcik

pieniądze z Gminnego Programu Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Pracownicy ośrodka piszą też programy i uczestniczą w konkursach organizowanych przez powiat. W ubiegłym roku skorzystali również z rządowego programu mającego na celu walkę z handlem ludźmi. Pieniądze z niego przeznaczyci na wyposażenie ośrodka. Nie brakuje też sponsorów.

W najbliższym czasie zagospodarowany zostanie teren wokół ośrodka i urządzony plac zabaw. Pracownicy SOWiIK-u chcą również realizować różnorodne programy profilaktyczne, w tym na przykład dotyczący przemocy na randce, który ruszy w szkołach średnich już w przyszłym roku.

– Walka z przemocą to nie praca dla pojedynczej osoby. Tutaj potrzebny jest system, w który zaangażowanych jest wiele organizacji – podkreśla Maria Dekert. – W Stalowej Woli jest on tworzony od ubiegłego roku i jest najbardziej zaawansowany na całym Podkarpaciu. Dzięki interdyscyplinarnym szkoleniom udało się nam stworzyć zgrany zespół terapeutów, a nowa, obszerna siedziba ośrodka sprawia, iż będziemy mogli udoskonalić naszą pracę grupową.

Potrzebujący pomocy mogą zgłaszać się do ośrodka osobiście w godzinach od 8 do 19 (od poniedziałku do czwartku) i od 8 do 15 (piątek). Na spotkanie najlepiej umawiać się telefonicznie – 015 642 5292 (99). Od sierpnia SOWiIK udziela również pomocy on-line (www.sowiik.pl). Można więc umówić się na spotkanie, korzystając z e-maila (sowiik@sowiik) lub też Gadu Gadu (9412334). ■



PANORAMA PARAFII. Zaprosicie Maryję i jego Matkę

Powtórka z przeszłości



Wprowadzenie relikwii sługi Bożego ks. Michała Sopočki do kościoła

Z miłości do Matki Bożej i na przekór komunistycznemu reżimowi, wprowadzili Jej obraz do świątyni.

Po pięćdziesięciu latach uroczystie wspominali ten fakt.

Dobiegała godzina 18. Duża grupa wiernych z zapalonymi świecami w rękach czekała niecierpliwe przed kaplicą w Nowej Dębie. Wszyscy wypatrywali wozu, na którym z mieszkania ks. Henryka Łagockiego miał zostać przywieziony obraz Matki Bożej Częstochowskiej, by go uroczystie wprowadzić do świątyni.

W obstawie

Niepokój nie dziwi: był bowiem 3 października 1959 roku! Obraz dotarł na miejsce szczęśliwie w obstawie kilku starszych ministrantów. Po odśpiewaniu „Bogurodzicy” został wniesiony do kaplicy i ustawiony na ołtarzu. Kazanie powitalne wygłosił ks. Bronisław Fila, a Mszę świętą odprawił ks. Roman Chimiak.

Do tego faktu nawiązał biskup sandomierski Krzysztof Nitkiewicz, który przyjechał do Nowej Dęby 3 października br., aby świętować jubileusz sprawdzenia

obrazu Matki Bożej Częstochowskiej do parafii.

– Kult świętych jest bardzo ważny w Kościele powszechnym, ponieważ oni właśnie swoim życiem potwierdzają, iż jest możliwe życie według zasad, które znajdujemy w Ewangelii. A na czele wszystkich świętych, królową wszystkich świętych, jest Matka Chrystusa – zauważył ordynariusz. Bp Krzysztof Nitkiewicz przewodniczył także jubileuszowej Mszy św., którą odprawił w towarzystwie miejscowych kapłanów, w tym proboszcza parafii Matki Bożej Królowej Polski ks. Mieczysława Wolanina.

Figury i relikwie

Nie byłoby radosnego świętowania, przypomnieli zgromadzeni na Eucharystii wierni, gdyby nie postawa pierwszego proboszcza Nowej Dęby ks. Henryka Łagockiego. To podczas odpustu 3 maja 1958 roku podsunął on wiernym myśl ufundowania okazałego obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. O jego wykonanie, na cyprysowej desce i w oryginalnych wymiarach, poproszono malarza Stanisława Gawłowskiego z Częstochowy. Dzieło zostało ukończone 26 sierpnia 1959 roku. Obraz poświęcił na Jasnej Górze prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński.

Wizerunek Maryi pozostał w Częstochowie do 8 września. Tego dnia odebrali go wierni z Nowej Dęby i przewieźli do mieszkania



Wierni przynieśli do kościoła kopie obrazów Czarnej Madonny, które będą teraz nawiedzały rodziny



Rocznica wprowadzenia obrazu była wielkim religijnym przeżyciem dla całej parafii

ks. Henryka Łagockiego. Uroczyste wprowadzenie do kaplicy nastąpiło właśnie 3 października o godz. 18.00. Z tej okazji odbyło się Triduum Maryjne zakończone spowiedzią.

Bp Krzysztof Nitkiewicz wykorzystał pobyt w parafii Matki Bożej Królowej Polski do poświęcenia stojących przed kościołem figur apostołów Piotra i Pawła oraz pomnika papieża Jana Pawła II.

Do nowodębskiego kościoła sprowadzono przy tej okazji relikwie sługi Bożego ks. Michała Sopočki. Bp Nitkiewicz podkreślił, iż są mu one szczególnie bliskie, gdyż był postulatem jego procesu beatyfikacyjnego. Ordynariusz poświęcił także kopie obrazów Czarnej Madonny, które będą wędrować po rodzinach w parafii.

– Zaprosicie Chrystusa i Jego Matkę w dalszy ciąg dziejów waszej parafii, w te nowe czasy, których jesteście świadkami i bohaterami. Najświętsza Panna poucza nas, co należy robić, aby nie popełnić pomyłki. Ta droga może wydać się czasami trudna, czasami pod górę, nieraz wyboista, ale jest to jedyna słuszna droga – zachęcał biskup.

Uroczystość 50. rocznicy wprowadzenia obrazu uświetnił parafialny chór Vox Crucis pod kierunkiem ks. Eugeniusza Nycza z parafii Podwyższenia Krzyża Świętego. W przygotowaniach do parafialnego święta wzięli udział także wolontariusze ze szkół średnich i gimnazjalnych działający we wspólnocie Pokolenie Jana Pawła II. **Andrzej Capiga**